

Sygnatura akt VI Ka 181/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **13 kwietnia 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Trzeja-Wagner

Sędziowie SSO Grażyna Tokarczyk (spr.)

SSO Kazimierz Cieślukowski

Protokolant Sylwia Sitarz

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2016 r.

przy udziale Bożeny Sosnowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

sprawy:

1. **M. K.** ur. (...) w P.

syna W. i A.

oskarżonego z art. 18§2 kk w zw. z art. 233§1 kk

2. **T. P.** ur. (...) w K.

syna Z. i T.

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dn. 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65§1 kk

3. **A. S. (1)** ur. (...) w K.

syna K. i G.

oskarżonego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dn. 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego T. P.

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 25 listopada 2015 r. sygn. akt III K 237/12, III K 1482/14

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 636 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. uchyla zaskarżony wyrok wobec A. S. (1) i sprawę tej oskarżonej o czyn z art. 56 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania;

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 1 i 2 przyjmuje, iż podstawę rozstrzygnięć wobec M. K. stanowią przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu sprzed 1.07.2015 r.,

- w punkcie 3 przyjmuje, że podstawę prawną skazania T. P. stanowi art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w brzmieniu sprzed 1.07.2015 r., a podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk w brzmieniu sprzed 1.07.2015 r., podwyższając karę do 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

- uchyla rozstrzygnięcie z punktu 5 i na mocy art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w brzmieniu sprzed 1.07.2015 r. wymierza oskarżonemu T. P. grzywnę w wysokości 300 (trzysta) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł (dwadzieścia złotych),

- w punkcie 4 przyjmuje, że podstawę warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wobec T. P. stanowi art. 69 § 1, 2 i 3 kk i art. 70 § 2 kk w brzmieniu sprzed 1.07.2015 r., a okres próby wyznacza na 5 (pięć) lat,

- na mocy art. 73 § 2 kk w brzmieniu sprzed 1.07.2015 r. oddaje oskarżonego T. P. w okresie próby pod dozór kuratora sądowego,

- na mocy art. 45 § 1 kk w brzmieniu sprzed 1.07.2015 r. orzeka wobec oskarżonego T. P. środek karny w postaci przepadku korzyści osiągniętej z popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w brzmieniu sprzed 1.07.2015 r. w części w kwocie 1.000 zł (jeden tysiąc złotych);

3. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

4. zwalnia oskarżonego M. K. od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, wydatkami obciążając Skarb Państwa;

5. zasądza od oskarżonego T. P. na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 6,66 zł (sześć złotych i sześćdziesiąt sześć groszy) oraz obciąża go opłatą za obie instancje w kwocie 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych).

sygn. akt VI Ka 181/16

UZASADNIENIE

M. K. oskarżony został o to, że:

- na przełomie grudnia 2007 roku i stycznia 2008 roku w B., działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wiedząc o tym, że E. B. zna K. K. (2) i B. P., dwukrotnie nakłaniał E. B. do składania fałszywych zeznań w prowadzonym przeciwko M. K. i K. K. (2) postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Bielsku – Białej o sygn. III K 989/07 w ten sposób, że nakłaniał E. B., aby zeznała na rozprawie, iż nie zna K. K. (2) i B. P., podczas, gdy znała w/wymienione osoby z uwagi na przeprowadzane z nimi transakcje narkotykowe

tj. o czyn z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk,

- na przełomie grudnia 2007 roku i stycznia 2008 roku oraz w dniu 14 lutego 2008 roku w B. i w B., działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wiedząc o tym, iż A. S. (2) zna K. K. (2) i jego samego, nakłaniał A. S. (2) do składania fałszywych zeznań w prowadzonym przeciwko M. K. i K. K. (2) postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Bielsku – Białej o sygn. III K 989/07 w ten sposób, że nakłaniał A. S. (2), aby zeznał na rozprawie,

iż nie zna K. K. (2) i M. K., podczas, gdy wymieniony znał w/wymienione osoby z uwagi na przeprowadzane z nimi transakcje narkotykowe

tj. o czyn z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk

T. P. oskarżony został o to, że:

- w okresie od lata do jesieni 2008 roku w K. na ulicach (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających w postaci kokainy w ten sposób, że w trzech transakcjach zakupił celem dalszej dystrybucji łącznie 850 gram kokainy, odpowiednio 50 gram podczas pierwszej transakcji oraz po 400 gram podczas dwóch kolejnych transakcji, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 56 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk.

A. S. (1) z domu J. oskarżona została o to, że:

- w okresie od marca 2007 roku do maja 2007 roku w K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uczestniczyła w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych w ten sposób, że udostępniała swoje mieszkanie mieszczące się w K. przy ul. (...) do przechowywania narkotyków oraz przeprowadzania przez K. S. (1) kilku transakcji sprzedaży znacznych ilości amfetaminy w ilości 2000 gram oraz tabletek extasy w ilości 3000 sztuk

tj. o czyn z art. 56 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 25 listopada 2015r. sygn. akt III K 237/12 III K 1482/14 orzekł, że:

1. uznaje oskarżonego M. K. za winnego popełnienia zarzucanych mu w punkcie X i XI aktu oskarżenia czynów, czym wyczerpał znamiona występku z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk, uznając, iż stanowiły one ciąg przestępstw i za to na mocy art. 19 § 1 kk w zw. z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk skazuje go na karę 1 roku pozbawienia wolności;

2. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej oskarżonemu M. K. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby w rozmiarze lat 3;

3. uznaje oskarżonego T. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie XIII aktu oskarżenia czynu, czym wyczerpał znamiona występku z art. 56 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i za to na mocy art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazuje go na karę 1 roku pozbawienia wolności;

4. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej oskarżonemu T. P. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby w rozmiarze lat 3;

5. na mocy art.71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk skazuje oskarżonego T. P. na karę grzywny w wysokości 160 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych;

6. uniewinnia oskarżoną A. S. (1) od popełnienia zarzucanego jej czynu;

7. na mocy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 1 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz A. J. kwotę 596,40 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru;

8. na mocy art.627 kp k i art. 624 § 1 kk, a także art.2 ust.1 oraz art.3 ust.2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz.223, z późn. zm.) zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa

w części wydatki poniesione przez Skarb Państwa w toku postępowania w kwocie po 300 złotych od oskarżonych M. K. i T. P..

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej A. S. (1), w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych na niekorzyść oskarżonego T. P., w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze wobec oskarżonego M. K..

Oskarżyciel publiczny zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść orzeczenia poprzez ustalenie przez Sąd, iż oskarżona A. S. (1) nie popełniła zarzucanego jej czynu, polegającego na uczestniczeniu w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych, podczas gdy analiza zgromadzonego materiału dowodowego, zwłaszcza zeznań świadka A. S. (2), wskazuje, że oskarżona A. S. (1) uczestniczyła w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych;
2. obrazę prawa materialnego, a to art. 4 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie jako podstawy skazania i wymiaru kary dla oskarżonego M. K. i brak bezpośredniego przywołania go w sentencji wyroku i tym samym wyraźnego wskazania iż Sąd zastosował wobec tego oskarżonego jako względniejsze przepisy prawa materialnego obowiązujące w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów;
3. rażącą niewspółmierność kary, polegającą na orzeczeniu wobec T. P. przypisane mu przestępstwo kary pozbawienia wolności w wymiarze jednego roku pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wymiarze 160 stawek dziennych po 20 zł, które to kary w stosunku do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, rodzaju i charakteru naruszonego dobra prawnego, czasokresu i skali przestępczej działalności oskarżonego, nie spełnią swych ustawowych celów, w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej, w przeciwieństwie do kary w wymiarze wnioskowanym przez oskarżyciel publicznego, czyli kary dwóch lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 300 zł stawek dziennych po 20 zł,
4. obrazę przepisu prawa materialnego, a to art- 71 § 1 k-k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k. k. przez niesłuszne ich zastosowanie jako podstawy prawnej wymierzenia grzywny T. P., zamiast artykułu 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;
5. obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 65 § 1 k. k. poprzez niesłuszne pominięcie w podstawie wymiaru kary orzeczonej wobec T. P.,
6. obrazę prawa materialnego, a to art. 45 § 1 k.k. poprzez brak orzeczenia na jego podstawie wobec oskarżonego T. P. środka karnego w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa, co nastąpiło wbrew ustawowemu obowiązkowi,
7. obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 73 § 2 k.k. poprzez niesłuszne niezastosowanie wobec T. P. dozoru, które w sytuacji skazania w warunkach art. 65 § 1 k.k. ma charakter obligatoryjny;
8. obrazę, prawa materialnego, a to art. 4 § 1 kk w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii co do oskarżonego T. P., poprzez brak wskazania przepisu art. 4 § 1 kk w podstawie skazania i wymiaru kary, co skutkowało zastosowaniem przez Sąd przepisów obowiązujących w chwili orzekania, podczas gdy przepisy prawa materialnego obowiązujące w chwili popełnienia zarzucanego oskarżonemu przestępstwa są dla niego względniejsze, co skutkowało między innymi wymierzeniem kary pozbawienia wolności poniżej dolnego progu ustawowego zagrożenia,
9. obrazę prawa materialnego, a to art. 72 § 1 k.k., poprzez brak jego niezastosowania wobec oskarżonego T. P. i brak orzeczenia jednego z obowiązków wskazanych w tym przepisie, w sytuacji skorzystania z instytucji warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności w pkt 4, czyli kiedy stosowanie jego było obligatoryjne.

Stawiając powyższe zarzuty Prokurator wniósł o:

I. o uchylenie zaskarżonego wyroku, w zakresie dotyczącym uniewinnienia oskarżonej A. S. (1) od popełnienia zarzucanego jej przestępstwa wprowadzenia do obrotu znacznej ilości środków psychotropowych (punkt 6 części dyspozytywnej wyroku) i przekazanie w tym zakresie spraw) Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

II. zmianę zaskarżonego wyroku odnośnie oskarżonego M. K. poprzez zastosowanie w podstawie skazania oraz wymiaru kary art. 4 § 1 kk, a tym samym wskazanie iż Sąd stosował przepisy prawa materialnego w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia zarzucanych oskarżonemu przestępstw,

III. zmianę zaskarżonego wyroku odnośnie oskarżonego T. P. poprzez:

- wskazanie jako podstawy prawnej skazania oskarżonego przepisów art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym przed 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk, jak również poprzez wskazanie jako podstawy wymiaru kary pozbawienia wolności oraz grzywny przepisów art. 56 ust. 3 ustaw) z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym przed 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 65 § 1 kk i wymierzenie oskarżonemu T. P. za zarzucane mu przestępstwo kań- pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat oraz kary grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych po 20 zł,
- orzeczenie na mocy art. 45 § 1 k.k. środka karnego w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z popełnienia przestępstwa,
- zastosowanie wobec T. P. na mocy art. 69 § 1, 2 i 3 kk oraz art. 70 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia zarzucanego czynu instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności na okres próby 5 lat.
- orzeczenie na mocy art. 73 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia zarzucanego przestępstwa dozoru kuratora sądowego wobec oskarżonego T. P..

Obrońca oskarżonego T. P. zaskarżył wyrok na w całości zarzucając obrazę przepisów postępowania a to art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk przez dowolną ocenę dowodów, w szczególności wyjaśnień A. S. (2), M. H., R. N. i R. S. a także świadka Ł. S., błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia przez uznanie, że oskarżony uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi i uczynił z tego stałe źródło dochodu podczas, gdy właściwa analiza dowodów do takiego wniosku nie prowadzi.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżanego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Spośród wywiedzionych apelacji jedynie środek odwoławczy wniesiony przez oskarżyciela publicznego okazał się trafny.

Na wstępie poczynić jednak należy krytyczne uwagi, co do sposobu procedowania Sądu I instancji. Nie sposób znaleźć oparcia dla kontynuowania postępowania z udziałem oskarżonej A. S. (1), po jej zatrzymaniu, gdy przewód sądowy był już otwarty, a postępowanie dowodowe względem T. P. i M. K. rozpoczęte. Brak też podstawy połączenia postępowań, przy braku łączności podmiotowej i przedmiotowej. Nie wiadomym jest również, na mocy jakiej decyzji owego połączenia dokonano. Takie procedowanie Sądu w istocie spowodowało, że wobec oskarżonej nie ujawniono dowodów przeprowadzonych wcześniej, a Sąd nie miał możliwości np. oceniać wiarygodności A. S. (2) przez pryzmat innych dowodów, nawet tych nie związanych z oskarżeniem A. S. (1). Ostatecznie nie to uchybienie, aczkolwiek mogło mieć wpływ na treść wyroku, stało się przyczyną, dla której orzeczenie wobec oskarżonej nie mogło się ostać.

Kolejną niezrozumiałą decyzją i nie znajdującą oparcia w przepisach prawa, przez pryzmat rzeczywistej sytuacji procesowej, było sporządzenie trzech odrębnych uzasadnień jednego wyroku. Obecnie przy wymogu wykazywania zakresowości uzasadnienia we wniosku strony o jego sporządzenie i możliwości wpływania takich wniosków w odległych terminach, sporządzenie uzasadnienia w określonych zakresach i to kilku w jednej sprawie, nie jest wykluczone. W niniejszej sprawie brak było ku temu podstaw. Pierwszy o sporządzenie uzasadnienia wyroku na piśmie wniósł obrońca oskarżonego T. P., ale jeszcze przed sporządzeniem tego dokumentu sprawozdawczego, wniosek wpłynął również od Prokuratora, a jego zakres wskazywał na zaskarżenie wyroku wobec wszystkich oskarżonych. Przy tym zgodnie z owymi wnioskami Sąd zobligowany był sporządzić uzasadnienie w całości w zakresie rozstrzygnięcia odnoszącego się do A. S. (1), podobnie wobec T. P., przy uwzględnieniu zakresu wynikającego z wniosku jego obrońcy, wreszcie w zakresie rozstrzygnięcia o karze co do M. K.. Podkreślić trzeba- nie było żadnych wskazań, aby sporządzać odrębne pisemne uzasadnienia wobec każdego z oskarżonych.

Powyższe uchybienie nie miało jednak wpływu na możliwość dokonania przez Sąd odwoławczy kontroli instancyjnej, a i na uprawnienia oskarżonych T. P. i M. K..

Apelacja obrońcy oskarżonego T. P. nie zasługuje na uwzględnienie.

Uchybieniem, którego miał dopuścić się Sąd orzekający jest zdaniem apelującego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, taki błąd, wynika bądź z niepełności postępowania dowodowego, bądź z przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Może, zatem być on wynikiem nieznamomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenę dowodów (art. 7 kpk), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach nieudowodnionych. Trafnie podnosi się, że zarzut ten jest słuszny tylko wówczas: „gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania”, nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu (wyrok SN z dnia 24.03.1974 roku, sygn. II KR 355/74).

Z kolei przekonanie sądu o wiarygodności lub niewiarygodności określonych dowodów pozostaje pod ochroną zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k. wtedy tylko, kiedy spełnione są warunki: ujawnienia całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.)

w granicach respektujących zasadę prawdy obiektywnej (art. 2 § 2 k.p.k.), rozważenia wszystkich okoliczności zgodnie z zasadą określoną w art. 4 k.p.k. oraz wyczerpującego

i logicznego - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uzasadnienia przekonania sądu (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.) (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14.12.2006 roku w sprawie III KK 415/06 OSNwSK 2006/1/2452).

Kolejnym wyszczególnionym w apelacji przepisem, którego obrazę zarzuca ten apelujący to art. 5 § 2 kpk - co do tego przypomnieć należy, że nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy powołanego przepisu, podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych, bowiem dla oceny, czy nie została naruszona zasada in dubio pro reo, istotne jest jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął te wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

Naruszenia powołanych wyżej zasad nie tylko nie sposób dopatrzeć się analizując przebieg postępowania, zapadły wyrok oraz pisemne motywy zaskarżonego na korzyść T. P. orzeczenia, apelujący nie wskazał również dających się zaakceptować racji świadczących o przekroczeniu przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez wnioskowanie nielogiczne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy, bądź też poczynienie ustaleń nie znajdujących odzwierciedlenia w treści przeprowadzonych dowodów.

Apelacja obrońcy oskarżonego T. P. nie zasługuje na uwzględnienie. Oczywiście można przyznać apelującemu rację, że dla urzeczywistnienia zasady bezpośredniości pożądaną jest możliwość przesłuchania przed Sądem świadka, zwłaszcza tak istotnego, jak A. S. (2).

Jedną z podstawowych zasad procesu karnego jest właśnie zasada bezpośredniości, której istotą jest to, aby sąd orzekający w sprawie opierał ustalenia faktyczne na dowodach bezpośrednio przeprowadzonych w czasie rozprawy. Zasada ta doznaje szeregu ograniczeń, w tym w regulacjach art. 391 kpk. Tak też się stało w niniejszej sprawie, przesłuchanie kluczowego świadka, nie było możliwe z powodu niemożności doręczenia mu wezwania na rozprawę oraz nie ustalenia jego miejsca pobytu. Powyższe uzasadniało odczytanie jego wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym.

Nie jest jednak tak, aby wskazanego dowodu nie można było zweryfikować w zakresie utrwalonych depozycji procesowych świadka. Dostrzegalna jest przy tym niekonsekwencja Sądu meriti, wynikająca nie tyle ze sprzecznych ocen, co z nie dosyć wnikliwej analizy wyjaśnień owego świadka w zakresie jego wiedzy o zarzucie stawianym A. J..

Powracając do T. P. warto przypomnieć, że jest to jedna z osób, o której wyjaśniał świadek w ramach ujawniania popełnianych przez siebie czynów związanych z obrotem środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi.

Już na wstępie można odnieść się też do zeznań R. N. powoływanego, jako koronny argument na nieprawdziwość zeznań A. S. (2). Zatem w postępowaniu przygotowawczym R. N. podał, że w okresie od lipca 2007 r. do czerwca 2008 r. przebywał w Hiszpanii (k. 1352- 1353). Już to w odniesieniu do czasu czynu zarzucanego T. P. wskazuje, że nie jest wykluczone kontaktowanie się tego świadka z A. S. (2). Przed Sądem, gdy zorientował się o jaki czas chodzi, świadek uzupełnił, że po powrocie do Kraju nie miał z nim kontaktu (k. 3023). Ważniejsze jest jednak to, że z relacji A. S. (2) nie wynika bynajmniej, aby ów kontakt był bezpośredni, wskazał, że w wakacje (te niewątpliwie zaczynają się w końcu czerwca) telefonicznie skontaktował się z nim T. N., mówiąc, że ktoś zadzwonił do A. S. (2) i powołał się właśnie na T. N.. Zatem ów świadek mógł nawet pozostawać poza granicami kraju. Po tym telefonie, w którym świadek nie ujawnił kim będzie dzwoniący, z A. S. (2) skontaktował się T. P.. Pierwsza rozmowa dotyczyła 50 gram kokainy „na próbę” oraz deklaracji późniejszych zakupów po 400- 500 gram, gdy narkotyk okaże się dobry. Dopiero jednak na pierwszym spotkaniu, na które T. P. przyjechał, przedstawił się A. S. (2) i to jedynie imieniem. Potem razem pojechali do K. do dostawcy A. S. (2). Świadek wyjaśniał o szczegółach, w tym sposobie uzyskania kokainy, ilości narkotyku, cenie i swojej prowizji, opisując kolejne trzy zdarzenia, łącznie z tym kiedy oszukał T. P.. Znamienne jest i to, że opisał osobę która towarzyszyła oskarżonemu, wskazując, że był to kierowca ciężarówki (k. 383- 386, 614 v). Powyższe potwierdziło się

o tyle, że znajomy oskarżonego Ł. S. istotnie jest kierowcą samochodów ciężarowych i zeznał, że rzeczywiście bywał z oskarżonym na terenie województwa (...), gdzie jeździli samochodem P. (k. 949- 950). O takim pojeździe zeznał A. S. (2), ale również M. H., który wspominał też o koledze oskarżonego,

o ilości narkotyków, podobnie podając wygląd oskarżonego (k. 663- 664, 680- 683).

O użytkowaniu przez oskarżonego wskazanego wcześniej pojazdu świadczy również informacja o nałożonych na niego mandatach (k. 955, 958). Wreszcie A. S. (2) rozpoznał nie tylko T. P. (k. 587), ale również Ł. S. (k. 610 v). Ten zaś w zainteresowaniu organów ścigania pozostawał o tyle o ile znał oskarżonego, ale zarzuty związane z zachowaniami T. P., objętymi niniejszym postępowaniem nie zostały mu postawione. Dodatkowo o mężczyźnie z K., którego oszukał, A. S. (2) wspominał nawet R. S. (k. 1264- 1265).

Obrońca odwołuje się do chybionego wedle niego wyglądu, jaki A. S. (2) przypisywał oskarżonemu. Istotnie wskazując te dane A. S. (2) podał, że ów T. miał około 25 lat, co akurat trafnie wskazał, wzrost 186 cm, sportową budowę ciała wagę około 100 kg (383- 386). Sam A. S. (2) ma 186 cm, a czasie składania wyjaśnień ważył 75 kg (k. 429). M. H. oskarżonego opisywał jako mężczyznę o wadze co najmniej 100 kg, wzrostu 190 cm, muskularnego (680- 683).

O ile wzrostem oskarżony nie odbiegał od A. S. (2), to zdecydowanie budową ciała i nie wymaga wiadomości specjalnych stwierdzenie, że osoby bardziej muskularne mogą wydawać się po prostu większe od obserwatora, nadto nie sposób przywiązywać nadmiernej uwagi do kilkucentymetrowo podawanych różnic wzrostu, gdy zważy się na nawyki, czy raczej wady postawy i to, że niektórzy chodzą przygarbieni, a inni prezentują

sylwetkę wyprostowaną, co jest typowe dla osób trenujących sport, wreszcie rodzaj obuwia również może wpłynąć na spostrzeganie i ocenę wzrostu.

Dlatego wskazanych twierdzeń obrony nie można uznać za dyskredytujące rozpoznanie A. S. (2), czy M. H., o którym apelujący zapomniał.

Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie zgadza się z poglądami judykatury, że tak dowody z wyjaśnień, jak i z pomówień, choć nie mają innej mocy dowodowej, to winny podlegać szczególnie ostrożnej ocenie. Wypracowane w tym zakresie stanowisko pozwala na przyjęcie pewnych kryteriów pomocnych w procesie wartościowania tych dowodów wedle kryteriów wiarygodności. Dowód z pomówienia powinien zatem być stanowczy, konsekwentny, logiczny, prezentujący przebieg zdarzeń w sposób adekwatny do zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Przy tym drobne nieścisłości w wyjaśnieniach, zeznaniach nie mogą być oceniane jako dyskredytujące taki dowód o ile ich charakter wskazuje, że są wynikiem upływu czasu, albo wręcz odmiennego sposobu przesłuchania, w tym zakresie kierowanych do przesłuchiwanego pytań. Znaczenie ma również to, że dowód ów nie może być wynikiem osobistego zainteresowania pomawiającego w postaci umniejszenia, czy wręcz przerzucenia własnej winy. Nie chodzi przy tym o taki interes pomawiającego, który może zgodnie z przepisami ustawy prowadzić do złagodzenia, czy nawet nadzwyczajnego złagodzenia kary, skoro takie rozwiązania przewidział ustawodawca. Dodatkowo dowód z pomówienia winien znajdować oparcie w innych, co najmniej pośrednich dowodach, nie jest przy tym konieczne, aby odnosiło się to wprost do zakresu stawianego zarzutu, ale by dowody takie wspierały i korelowały z treścią relacji pomawiającego (tak wyrok Sąd Najwyższy 13.11.2007 r., sygn. WA 45/07, OSNwSK 2007/1/2584, wyrok SA w Katowicach z dnia 8.12.2010 r. sygn. akt II AKa 192/10).

W świetle powyższych stanowisk stwierdzić trzeba, że dowód z zeznań A. S. (2) znalazł wsparcie nawet nie w tym, że jego relacje pozwoliły na oskarżenie i prawomocne skazanie wielu osób, co podkreślał Prokurator, ale w relacjach Ł. S., M. H., czy R. S., a nawet częściowo R. N., gdy chodzi o brak osobistego kontaktu tego świadka, oskarżonego i A. S. (2). Potwierdziły się dane dotyczące pojazdu, jakim poruszał się oskarżony, czy też to, że jego brat handlował narkotykami, o czym również wspominał A. S. (2). Wreszcie rozpoznał on tak oskarżonego, jak i Ł. S.. Nie unikał też A. S. (2) wyjaśnienia, że oszukał oskarżonego, nota bene w tym zakresie usiłowany zakup środków psychotropowych pozostał poza zakresem zarzutu postawionego oskarżonemu.

Nie sposób czynić wytyku świadkowi w dążeniu do polepszenia własnej sytuacji procesowej w zakresie wpływu na wymiar kary, gdy ustawodawca wprost w określonych wypadkach przewiduje możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 60 § 3 i 4 kk).

Ujawniając wskazane okoliczności A. S. (2) skierował również przeciwko sobie oskarżenie, a to czy istotnie zachodzą okoliczności umożliwiające skorzystanie przez A. S. (2) z nadzwyczajnego złagodzenia kary poddana była ocenie Sądu i nie musiała być tak korzystna, jak wynikało to z bezpośrednich uzgodnień z Prokuratorem.

W zakresie T. P. na uwzględnienie zasługiwała jedynie apelacja oskarżyciela publicznego.

Trafnie Prokurator zauważył, czego nie dostrzegł Sąd meriti, że w niniejszej sprawie stan prawny uległ zmianie nie tylko w związku ze zmianą Kodeksu karnego, ale już wcześniej, bo z dniem 9.12.2011 r., kiedy weszła w życie zmiana ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii podwyższająca zagrożenie ustawowe czynu zarzucanego oskarżonemu.

Jeżeli przedmiotem obrotu jest znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, do wskazanej daty sprawca podlegał grzywnie i karze pozbawienia wolności do lat 10, obecnie karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Zatem orzekając karę 1 roku pozbawienia wolności Sąd I instancji winien był zastosować art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9.12.2011 r.

Podobnie Sąd uchybił wskazanej normie wymierzając grzywnę, albowiem przepis ten przewiduje zagrożenie kumulatywne karami grzywny o pozbawienia wolności, a grzywnę w oparciu o art. 71 § 1 kk orzeka się wyłącznie jeżeli brak jest podstaw do jej orzeczenia na innej podstawie.

Wreszcie Sąd nie zauważył konsekwencji prawnych skazania w warunkach art. 65 § 1 kk. Przypisując oskarżonemu działanie w warunkach określonych w tym przepisie wobec sprawcy, który z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, winien zastosować przepisy dotyczące wymiaru kary, środków karnych oraz środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, przewidziane wobec sprawcy określonego w art. 64 § 2 kk.

Zgodnie zatem z art. 69 § 3 kk zawieszenia wykonania kary nie stosuje się do sprawcy określonego w art. 64 § 2 kk (tym samym również sprawcy z art. 65 § 1 kk), chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami, a takie Sąd orzekający zdaje się dopatrzeć ich istnienia, a Prokurator skarżący nie kwestionuje.

Podobnie zastosowanie znajduje art. 70 § 2 kk, jako podstawa wyznaczenia okresu próby, a art. 73 § 3 kk, jako podstawa obligatoryjnego oddania oskarżonego pod dozór kuratora sądowego.

Dodatkowo w niniejszej sprawie obligatoryjne było orzeczenie przepadku korzyści zgodnie z art. 45 § 1 kk. W realiach niniejszej sprawy korzyść majątkowa, której przepadek mógł zostać orzeczony względem T. P. to wartość nabytej przez niego kokainy, która była przedmiotem obrotu, w tym zakresie wynika ona z wyjaśnień A. S. (2), a zatem pierwsze 50 gram kupione zostało za 6.000 lub 6.500 złotych, kolejne dwa razy po 400 gram za w sumie 100.000 złotych. Oskarżyciel publiczny nie wskazał we wnioskach środka odwoławczego, przepadku jakiej kwoty się domaga, z uzasadnienia środka wynika jedynie, że wnosił przed Sądem I instancji o przepadek części to jest kwoty 1.000 złotych. Biorąc pod uwagę trafnie postawiony zarzut apelacji, brak rozstrzygnięcia o obligatoryjnym środku karnym, Sąd odwoławczy orzekł ten w części w kwocie 1.000 złotych, albowiem przy wywiedzionej na niekorzyść oskarżonego apelacji brak było podstaw do orzeczenia surowszego.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację Prokuratora ocenił również, że wymiar zastosowanej wobec oskarżonego nie realizuje dyrektyw wymiaru kary.

Uwzględniając wysoki stopień społecznej szkodliwości działania oskarżonego, znaczną ilość substancji psychotropowej i jej rodzaj, to jest kokainę zaliczaną do twardych narkotyków, zorganizowanie, podobnie wysoki stopień zawinienia, gdzie uprzednia niekaralność oskarżonego nie może wpływać na znaczące miarkowanie tych ocen, a z uwagi na karalność brata podwyższoną świadomość konsekwencji karnych za podobne zachowania, nie sposób zgodzić się, aby kara orzeczona w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności, czyli dolnej granicy ustawowego zagrożenia w dacie czynu, mogła być uznana za spełniającą cele kary, również w sferze indywidualnego i społecznego jej oddziaływania. Sąd Okręgowy zgodził się z Prokuratorem, że adekwatną w tych okolicznościach karą będzie kara 2 lat pozbawienia wolności, która należy wykazać oskarżonemu naganność jego zachowania i konieczność ponoszenia odpowiedzialności za popełniane przestępstwa stosownie do sprowadzonego nimi zagrożenia, dla zdrowia i życia publicznego. Równocześnie podobnie należało ocenić wymiar orzeczonej przez

Sąd I instancji grzywny, jako nie oddający okoliczności podmiotowo- przedmiotowych czynu oraz rozmiaru korzyści majątkowej, w celu osiągnięcia której działał oskarżony. Dlatego uchylając orzeczenie o grzywnie oparte o przepis art. 71 § 1 kk, Sąd odwoławczy na mocy art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w brzmieniu sprzed 1.07.2015 r. wymierzył oskarżonemu T. P. grzywnę w wysokości 300 stawek dziennych. Wysokość jednej stawki ustalając podobnie, jak Sąd orzekający na kwotę 20 złotych, zgodnie z żądaniem apelacji wywiedzionej na niekorzyść, oceniając, że kwota ta nie przekracza możliwości oskarżonego wynikających z jego sytuacji rodzinnej i możliwości zarobkowych.

Zgodnie z żądaniem oskarżyciela publicznego Sąd odwoławczy ustalił również okres próby na 5 lat, najdłuższy przewidziany w ustawie, obowiązującej w dacie popełnienia czynu oraz przed 1.07.2015 r., bowiem wedle nowelizacji

Kodeksu karnego, która weszła w życie po wskazanym czasie nie jest możliwym zastosowanie środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej powyżej roku.

W istocie także uprzednio, a zatem w stanie prawnym, jaki należało zastosować wobec oskarżonego, zgodnie z art. 69 § 3 kk zawieszenia wykonania kary nie można orzekać wobec sprawcy określonego w art. 64 § 2, czyli również w art. 65 § 1 kk, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami.

W wypadku oskarżonego T. P., takich okoliczności nie sposób się doszukać, bowiem jedyną pozytywną okolicznością jest jego niekaralność i rysujący się z wywiadu kuratora ustabilizowany tryb życia, ale nie są to okoliczności szczególne, lecz powszechne w społeczeństwie przestrzegającym porządku prawnego. Ponieważ jednak apelujący na niekorzyść oskarżonego oskarżyciel publiczny ograniczył w tej mierze wnioski, Sąd Okręgowy dokonał jedynie wskazanych zmian, będąc związany granicami środka odwoławczego wywiedzionego na niekorzyść oskarżonego.

Wskazując ustawę identyfikującą stan prawny zastosowany względem T. P. Sąd odwoławczy podał Kodeks karny w brzmieniu sprzed 1.07.2015 r., z przyczyn odnoszących się do możliwości zastosowania wobec oskarżonego warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, również ten stan prawny odnosił będzie się do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, czyli nie aż przed 9.12.2011 r.

Zgodnie z art. 4 § 1 kk- jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

Istotnie w dacie popełnienia przestępstwa obowiązywała ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii, wedle której czyn oskarżonego zagrożony był karą pozbawienia wolności od 1 roku, obecnie od lat 2.

Niemniej Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że z uwagi na zasadność wymierzenia T. P. kary 2 lat pozbawienia wolności, a zatem w wymiarze przewidzianym przez i po dacie 9.12.2011 r. nie ma potrzeby sięgania do stanu prawnego sprzed tej daty.

Sąd Okręgowy podziela pogląd, iż dla prawidłowego stosowania art. 4 § 1kk podstawowe znaczenie ma ustalenie, która z kolidujących ustaw jest względniejsza dla sprawcy. Aktualne pozostają kryteria przyjęte w tej kwestii przez dotychczasową praktykę. W rozumieniu art. 4 § 1 ustawą "względniejszą dla sprawcy" jest ta ustawa, która zastosowana w konkretnej sprawie przewiduje dla sprawcy najłagodniejsze konsekwencje. Wybór ten musi być oparty na ocenie całokształtu konsekwencji wynikających

z zastosowania konkurujących ze sobą ustaw (zob. wyrok składu siedmiu sędziów SN z 13 stycznia 1970 r., OSNKW 1970, z. 4-5, poz. 37 z glosą W. Woltera, PiP 1971, z. 1, s. 174,

a także uchwała SN z 12 marca 1996 r., I KZP 2/96, OSNKW 1996, z. 3-4, poz. 16 z glosą T. Bojarskiego, PiP 1997, z. 4, s. 108). O uznaniu ustawy za względniejszą dla sprawcy mogą decydować różne kryteria, czasami nawet rozbieżne, a ich zestaw zależy zawsze od konkretnej sprawy, ponieważ oprócz surowości kary (ustawowego zagrożenia) uwzględnić trzeba także m.in. przepisy o nadzwyczajnym złagodzeniu lub obostrzeniu kary czy

o stosowaniu środków karnych, w tym polegających na poddaniu sprawcy próbie (Zoll A. (red.), Bogdan G., Ćwiakalski Z., Kardas P., Majewski J., Raglewski J., Szewczyk M., Wróbel W. Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004).

W odniesieniu do skazania M. K. z podobnych powodów należało wskazać, iż zastosowanie do tego oskarżonego znajduje Kodeks karny w brzmieniu sprzed 1.07.2015 r., trafnie bowiem oskarżyciel publiczny wykazał, że zmianie uległy przesłanki ustalania ciągu przestępstwa, wobec zmiany art. 91 § 1 kk. Wedle obecnie obowiązującej ustawy, nie byłoby możliwości ustalenia takiego ciągu względem M. K., skoro przypisanych mu przestępstw dopuścił się bez wykorzystania takiej samej sposobności, zaś skazanie za każdy z występów odrębnie rodziłoby obowiązek orzeczenia dwóch kar i kary łącznej, co uznać należy za mniej korzystne, a tym samym ustawę uprzednio obowiązującą za względniejszą.

Apelacja Prokuratora okazała się w pełni uzasadniona w zakresie A. S. (1) zd. J..

Odrzucając zeznania A. S. (2) w tym zakresie Sąd orzekający nie wykazał w czym upatruje tego, że akurat relacji świadka w odniesieniu do oskarżonej nie dał wiary. Stwierdzenie, iż jest to jedyny dowód bez poddania analizie samej treści wyjaśnień, w kontekście sytuacji procesowej świadka oraz jego relacji o przestępczej działalności K. S. (2) i to w okresie czasu szerszym niż zarzucony oskarżonej, a nawet szerszym niż czas trwania związku, nie satysfakcjonuje.

Świadek wyjaśniając o działalności K. S. (2) prawidłowo wskazał dwa miejsca, w których dokonywał transakcji z tym skazanym, a to K.

i K.. Istotne jest również, że opisywał dosyć szczegółowo zaistniałe sytuacje i miejsca spotkań oraz osoby w nich uczestniczące, co więcej w okresie przed istnieniem związku (...) z późniejszą żoną, wskazywał świadek na czynności podejmowane przez uprzednią jego dziewczynę M. R.. Te okoliczności znalazły potwierdzenie w jej szczegółowych zeznaniach. Pomimo kilku zdarzeń, kiedy na prośbę K. S. (2) jechała we wskazane miejsce, aby coś przekazać, zaprzeczyła wiedzy

o przekazywanych przedmiotach, również A. S. (2) nie twierdził, aby brała ona udział w obrocie narkotykami. Już w odniesieniu do A. J. świadek szczegółowo przedstawił nawet sytuację mieszkaniową oskarżonej, wskazując o które mieszkanie chodzi. Sama okoliczność, że osoby te znają się z jednej miejscowości, nie tłumaczy takiej orientacji. Argumentem świadka o wiedzy oskarżonej i jej akceptacji dla procederu skazanego, było porcjowanie narkotyków, tu trzeba podkreślić, że chodziło o duże ilości, wykorzystanie wagi, a zatem takie zachowania, które nie mogłyby umknąć dysponentce lokalu.

Oskarżona, ale i jej obecny mąż zaprzeczyli tej wiedzy, zaś skazany temu, by w ogóle narkotyki w omawianym mieszkaniu przechowywał. Argumentem K. S. (2) jest to, że nie trzymałby narkotyków w domu, ale przecież to było mieszkanie nie jego, ale A. J.. Wskazana teza nie wytrzymuje również krytyki, jako odnosząca się do generalnego zachowania skazanego, skoro w „swoim” mieszkaniu w K. jednak narkotyki trzymał i tam dokonywał obrotu nimi.

Sąd I instancji uwierzył zapewnieniom A. S. (1), że była młoda, zakochana i niezorientowana. Nie zwrócono jednak uwagi na sprzeczność tych wyjaśnień

z sytuacją osobistą oskarżonej. Wyjaśniając po raz pierwszy wskazała istotnie, że nic nie wiedziała, a dowiedziała się o zachowaniu K. S. (2) po jego zatrzymaniu

(k. 1373- 1374). W tym czasie nie była jednak zamężna, podobnie w chwili kierowania aktu oskarżenia do Sądu pozostawała A. J.. Dopiero w toku postępowania, choć Sąd nie ustalił kiedy, A. J. zawarła związek małżeński z K. S. (2), bo poszukiwana była już pod nazwiskiem męża.

Nie sposób zatem nie dostrzec, że wedle relacji złożonej przed Sądem (k. 3067), miałyby pozostawać w owym stanie naiwności już po tym, gdy ujawniona została waga zarzutów ciężących na skazanym, co nie przystaje do możliwości przypisania oskarżonej naiwności.

Wreszcie odmawiając wiary A. S. (2) Sąd nie wykazał dlaczego akurat w tej kwestii świadek miał wyjaśniać nieprawdziwie, jedynie K. S. (2) przed Sądem zasugerował jakąś sytuację, ale nie wiadomo jaką, a sama zainteresowana

o żadnym konflikcie z A. S. (2) nie wyjaśniała.

Podsumowując Sąd Okręgowy nie podzielił ocen Sądu I instancji w zakresie oceny dowodów, która nie rozstrzyga nasuwających się sprzeczności w wyjaśnieniach oskarżonej względem jej sytuacji małżeńskiej oraz braku wykazania motywu pomawiania oskarżonej przez świadka, dlatego zaskarżony wyrok uchylił w części dotyczącej A. S. (1), a jej sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy dokonał zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie oskarżonych M. K. oraz T. P., pierwszego na zasadach słuszności zwalniając od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego,

albowiem potrzeba przeprowadzenia postępowania odwoławczego nie wynikała z postawy oskarżonego. Sąd obciążył T. P. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze kierując się zasadą, iż w wypadku skazania to oskarżony jest obowiązany do ich ponoszenia, podobnie skarżący w wypadku nie uwzględnienia wywiedzonego środka odwoławczego, nie dopatrując się przy tym okoliczności uzasadniających zwolnienie od ponoszenia wskazanych wydatków i opłaty, oskarżony jest bowiem osobą młodą, zdolną do pracy.

W zakresie oskarżonej A. S. (1) Sąd I instancji powtórzy postępowanie dowodowe, uwzględniając powyższe uwagi. Zgromadzony i ujawniony na rozprawie materiał dowodowy Sąd podda ocenie zgodnej z zasadami wyrażonymi w art. 7 kpk, po czy wyprowadzi trafne, merytoryczne wnioski końcowe, co do winy lub jej braku po stronie oskarżonej.